

Nie Egipt, Tunezja, czy Turcja, a Transylwania, rosyjska tajga i autostop na Korsykę to dla Polaków wymarzone miejsca na wakacje. Mieszkańcy największych polskich miast w ten właśnie sposób oznaczyli wielki globus Travelnity.com - nowego portalu dla ciekawych świata.

Współtwórcy serwisu podróżniczego Travelnity.com wraz 3-metrowym dmuchanym globusem objechali przez ostatnie dwa miesiące osiem polskich miast, by zachęcić Polaków do aktywnego poznawania świata i dowiedzieć się, jakie są ich podróżnicze marzenia. Na globusie przyklejone zostały dziesiątki karteczek symbolizujących cele podróży Polaków.

Wbrew opinii, że najbardziej kuszą nas zorganizowane wycieczki do popularnych kurortów w Egipcie, Tunezji, czy Turcji, okazuje się, że Polacy chcą czegoś więcej od wakacji niż tylko miejsca na jednym z tysięcy leżaków. Transylwania, rosyjska tajga, degustacje mołdawskich win, namioty na południu Włoch, Himalaje, autostop na Korsykę i wyśpiewywanie tradycyjnych kreteńskich pieśni na głosy w zamian za spanie i jedzenie – to tylko niektóre z wielu planów, którymi chwalili się rozmówcy załogi Travelnity.com.

Co ciekawe, np. Indie pojawiały się częściej niż Egipt czy Turcja. I to nie wycieczka na tydzień, ale trzytygodniowa eskapada, poznawanie ludzi, jedzenie oryginalnego indian chicken curry, wizyta w slumsach Delhi i w Bollywood. - relacjonuje Cezar Biegun, jeden z organizatorów akcji. Adeptów ambitnych podróży jest więcej, niż się wydaje. Dowodzi tego, nie tylko ten sondaż, ale także zainteresowanie naszym portalem. Polacy nadal lubią wygrzać się w słońcu – w myśl wakacyjnej zasady „3S” - sea, sand & sun (morze, piasek i słońce), lub w mocniejszej wersji „4S” (sea, sand, sun & sex). Coraz częściej jednak chcą zwiedzać, poznać ludzi i przeżyć przygodę.

Cezar oraz jego czterech przyjaciół sam wybiera się w wielką podróż tego lata. Globus wymarzonych podróży Travelnity.com już w sierpniu ruszy w Europę, by później w 15 miesięcy odwiedzić 50 krajów na wszystkich kontynentach, w tym miejsca tak odległe, jak południe Afryki czy Antarktyda.

Mamy nadzieję, że wszędzie zostaniemy przyjęci równie ciepło, co w Polskich miastach. – dodaje Cezar. Tutaj nie tylko biorą udział w naszych sondażach, mówią dokąd się wybierają, ale też sami podchodzą, pytają o kulę, o portal Travelnity.com, reagują bardzo entuzjastycznie, gdy opowiadamy o podróży dookoła świata. W Poznaniu do gry kulą przyłączyło się prawie 30 osób. Ciekawe, ilu w naszej podróży spotkamy Polaków, którzy akurat będą odwiedzać Islandię, Chile czy inne egzotyczne miejsca.

Relacje z wizyt w polskich miastach oraz z podróży dookoła świata na www.travelnity.com.

Travelnity.com